Nr. 37. Czwartek 15. Lutego 1872. **Rok 62.**

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ej godz. po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

GAZETA LWOWSKA

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo, dla cało i półrocznych przedpłacicieli za darmo, dla ćwierćrocznych za dopłatą 50 ct. ćwierćrocznie, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 złr. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Od Administracyi.

Z polecenia Jego Excellencyi c. k. Namiestnika hr Agenora Gołuchowskiego, wydany został staraniem Redakcyi a nakładem Administracyi »Gazety Lwowskiej« zupełny

Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki

(oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio)

z polskiemi przekładami dokumentów spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w Administracyi »Gazety Lwowskiej« po cenie 4 zł. w. a. za okaz broszurowany.

Cena księgarska: 5 zł. 25 c, główny skład w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie, plac śgo Ducha.

Część urzędowa.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 29. stycznia b. r. mianować profesora czerniowieckiego gimnazyum Jana Limberger rzeczywistym dyrektorem grecko-wschodniego gimnazyum w Suczawie.

Stremayr m. p.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Dzienniki wiedeńskie podają artykuły o ugodzie galicyjskiej pisane pod świeżem wrażeniem ogłoszonego elaboratu podkomitetu komisyi konstytucyjnej. Prawie wszystkie dzienniki zgadzają się na to, że w elaboracie podkomitetu zawiera się najwyższy wymiar koncesyi dających się pogodzić z jednością państwa. „Presse“ podnosi, że w elaboracie podkomitetu uczyniono zadość niektórym życzeniom Galicyi nieuwzględnionym nawet w projekcie hr. Hohenwarta, i wyraża nadzieję, że deputowani galicyjscy okażą się skłonnymi do porozumienia. „Deutsche Zeitung“ uważa elaborat za podstawę dla skutecznych rokowań z Galicyą i wyraża przekonanie, że ugoda z Galicyą, o której dotąd zawsze powątpiewano stała się prawdopodobną „Elaborat podkomitetu — pisze „Tagespresse“ — wywoła niezawodnie wielkie zadowolenie we wszystkich kołach patryotycznych. Naszem zdaniem jestto pierwsza uczciwa próba trwałej ugody z Galicyą. W elaboracie przyznano Galicyi cenne koncesye autonomiczne a przytem zawarowano dostatecznie jedność państwa. Stronnictwo konstytucyjne może zgodzić się na te koncesye a Galicya może być z nich zupełnie zadowoloną, chociaż niewszystkie żądania rezolucyi zostały tam uwzględnione.“ „Fremdenblatt“ jest także zadowolony z elaboratu podkomitetu i mniema, że koncesye dla Galicyi są wprawdzie znaczne ale mimo tego nigdzie nie zapomniano o interesach państwa. Koncesye te mogą być udzielone tylko pod warunkiem, że Galicya będzie je uważać za stanowcze zaspokojenie jej żądań. Na to kładzie nacisk także „N. Fremdenblatt“. „Tagblatt“ widzi w eleboracie maximum koncesyi i nie wątpi z tego powodu, że deputowani galicyjscy zgodzą się na te warunki ugody. „Vorstadzeitung“ wyraża zupełne uznanie podkomitetowi i rządowi, który interweniował w jego działaniu. Elaborat podkomitetu czyni zdaniem tego dziennika zadość życzeniom Galicyi i państwa. W ten sam sposób przemawia także „Morgenpost.“

— Na posiedzeniu komisyi skarbowej z 12. bm. toczyły się obrady nad budżetem ministerstwa oświecenia. Sprawozdawca dr Benesch wezwał rząd, ażeby stanowczo i rychło uregulował stosunek katolickiego kościoła do państwa i zapobiegł nadużyciom kościelnym. Deputowany dr Gross żądał, ażeby rząd uregulował także stosunek kościoła staro-katolickiego do katolickiego. Minister oświecenia dr. Stremayr oświadczył, że rząd ocenił doniosłość tej sprawy i w celu jej uregulowania porozumiewa się obecnie z innemi ministeryami. Izba otrzyma według zapewnienia pana ministra dokładną wiadomość o zarządzeniach rządowych w tej sprawie.

Dr. Perger wniósł następującą rezolucyę: „Wzywa się rząd, ażeby jeszcze podczas bieżącej sesyi Rady państwa przedłożył zapowiedziane projekty ustaw w celu zapełnienia luk, które powstały w ustawodawstwie w skutek zniesienia konkordatu.“ Komisya przyjęła tę rezolucyę pomimo oświadczenia ministra oświecenia, że wobec mowy tronowej zapowiadającej przedłożenia rządowe w tej sprawie, przypomnienie podobne jest zbyteczne.

Sprawozdawca dr. Benesch odczytał następnie 26 petycyi duchowieństwa dyecezyi linckiej o zwrócenie tamtejszemu biskupowi użytkowania dór funduszu religijnego Garsten i Glenik. Komisya nie uwzględniła tych petycyi, gdyż w ubiegłym roku Rada państwa orzekła że użytkowanie tych dóbr należy do funduszu religijnego nie do biskupa, który pobiera dostateczną dotacyę.

Na wniosek dr. Beneścha przyjęła następnie komisya rezolucyę, ażeby wszyscy obowiązani do opłaty podatku od dóbr funduszu religijnego, podatek odpowiedni dochodowi czystemu opłacali już począwszy od r. 1873. Przyjęto także rezolucyę wzywającą rząd do zreorganizowania wydziałów katolicko-teologicznych w sposób odpowiedni obecnym stosunkom i potrzebom.

Petycyę reprezentancyi powiatowej w Marburgu o podwyższenie płacy niższego duchowieństwa odstąpiono rządowi dla należytego uwzględnienia.

— Komisya ustanowiona do zbadania projektu rządowego o założeniu akademii rolniczej w Wiedniu, zastanawiała się na ostatniem swem posiedzeniu nad tem, czy Rada państwa ma w ogóle prawo do uchwalenia podobnej ustawy, czy też może należy to do sejmów. Ustawy zasadnicze bowiem przyznają sejmom prawo stanowienia o zakładach naukowych rolniczych. Po krótkiej dość rozprawie nad tą kwestyę wniósł dep. dr. Schaup, by ostateczne rozstrzygnięcie w tym względzie odroczono dopóki członkowie komisyi nie porozumieją się w tej sprawie z stronnictwami, do których należą. Wniosek ten przyjęto.

— „Pester Lloyd“ dowiaduje się, że niepomyślny stan sporu angielsko-amerykańskiego skłonił hr. Beusta do spiesznego wyjazdu do Londynu Dzienniki wiedeńskie zaprzeczają tej wiadomości.

Peszt. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że na konferencyi klubu Deaka, prezydent rady ministrów zaprzeczył stanowczo pogłosce o różnicy zdań w łonie ministerstwa co do sprawy bankowej. W kwestyi tej wybraną zostanie komisya złożona z dziesięciu członków, która na podstawie elaboratu ankiety wskazać ma rządowi kierunek działania. Na tej konferencyi zapowiedział prezydent rady ministrów przedłożenie projektu ustawy w sprawie przedłużenia mandatów na pięć lat. Oświadczenie to przyjęło zgromadzenie bardzo przychylnie.

Petersburg. Sejm Finlandzki otwarty został 1. lutego przez odczytanie z ganku senatu manifestu cesarskiego w szwedzkim i fińskim językach. Zebrana na placu publiczność przyjęła manifest, jak donosi „Gołos“, z radością, jednakże bez zapału. Dziennik ten powiada, że przypisać to należy flegmatycznemu usposobieniu Finnów i nierozumieniu przez nich ważności aktu politycznego. Studenci trzymali się na uboczu, obawiają się bowiem utraty swych praw korporacyjnych, o czem rozchodzą się pogłoski i są niezadowoleni z powodu losu, jaki niedawno dotknął ich towarzyszy wydalonych z uniwersytetu za patryotyczne okrzyki. Co zawierał manifest cesarski, niewiadomo jeszcze.

Przedłożenia rządowe do sejmu mają zawierać: ustawę o sprzedaży dróg rządowych, projekt kolei żelaznych z Tammerforsu do Uleaborga z odnogami do Birnborga, Jacobstadtu, do drogi petersburskiej i jeziora Ladogi. Sejm nie ma inicyatywy ustawodawczej, ale może przyjmować petycye. Z tych ostatnich ważną jest petycya mieszczan o wolność druku, o udział reprezentacyi kraju w sprawach wychowania ludu i o ustanowienie wyższej izby sądowej, niezależnej od administracyi i posiadającej sędziów niezawisłych, niemogących być dowolnie usuwanymi.

Londyn. Według najnowszych wiadomości, odnoszących się do kwestyi okrętu Alabama — pisze „Nord allg. Ztg“ — miała ta sprawa wejść na drogę dyplomatyczną i nie przebrała ona wcale jeszcze tego groźnego charakteru, o jakim wspominają zbyt rozdrażnione dzienniki, lub ludzie niedokładnie poinformowani. Kwestya ta stanęła obecnie na tym punkcie, na którym od dziesięciu lat co roku prawie staje, domagając się jaknajusilniej stanowczego rozwiązania. Położenie w tym roku tylko o tyle chyba się zmieniło, iż Anglia oświadczyła, że poczuwa się w zasadzie do obowiązku wynagrodzenia strat i szkód. Myśl zaapelowania do sądu rozjemczego wyszła od Ameryki. Anglia zgodziła się na to, a tem samem daną jest podstawa, na której do pokojowego rozstrzygnięcia tego sporu przyjść by powinno. Niemcy nie są na razie interesowane w tej sprawie, zwłaszcza gdy nie mają swoich przedstawicieli w rozjemczym sądzie genewskim.“

— „Engl. Corr.“ z dnia 9go lutego pisze w tej mierze, że od wytoczenia tej sprawy w parlamencie angielskim opinia publiczna w Anglii jest nieco rozdrażnioną. Dzienniki angielskie popierają jednomyślnie prawie rząd Wielkiej Brytanii w jego przedsięwzięciu. Dziennik opozycyjny „Standard“ napomina stronnictwo konserwatywne, ażeby bez względu na różnicę w zapatrywaniach z obecnym rządem wspierało go w tej sprawie. „Times“ oświadcza dziennikom amerykańskim, że Anglia nie ma nic przeciw sądowi rozjemczemu, lecz chce tylko gruntownie zbadać roszczenia amerykańskie, które do olbrzymich dochodzą rozmiarów. “Nie możemy w żaden sposób pojąć — pisze w końcu dziennik „Times“ — dlaczegoby Ameryka nie miała się zgodzić na sumienny z naszej strony rozbiór pretensyi Stanów Zjednoczonych. Wielka Brytania nie cofnęła swego przystąpienia do traktatu washingtońskiego, którego celem było przytłumić wszystkie wybuchnąć mogące nieporozumienia w zarodzie.“ —

„New-York-Tribune“ z dnia 8. lutego wspomina, że rząd amerykański nie przedsięweźmie żadnych zmian w podanym już rachunku. Anglia zdaniem tego dziennika nie może mieć prawa podawania warunków i od siebie i ze strony Stanów Zjednoczonych. „Evening Post“ dowodzi w artykule wstępnym, że możliwość wybuchu wojny jest nieprawdopodobną; wzywa jednakże rząd, aby postępował energicznie i sprawiedliwie, czego skutkiem będzie, że Stany Zjednoczone odniosą wielki tryumf moralny.

Z Filadelfii telegrafują do dziennika „Times“: „Rząd amerykański jest tego przekonania, że szacunkowi komisarze angielscy wiedzieli dobrze o tem, iż Stany Zjednoczone domagać się będą wynagrodzenia pośrednich strat; rząd unii przystaje na rozjemczy sąd genewski. Jeżeliby pośrednie straty sądowi rozjemczemu nie zostały przedłożone, mógłby naród amerykański uskarżać się, iż mocno został pokrzywdzonym. Skutkiem tego byłoby, iż kwestya ta w takim razie stanowczo załatwioną by nie była. Ztąd też rząd amerykański niczego nie cofnie i zostawia wszystko wyrokowi sądu rozjemczego w Genewie.

— O sporze angielsko-amerykańskim wyraża się „Independance belge“ temi słowy: „Wprawdzie nie brak ludzi ani w Anglii ani w Stanach Zjednoczonych, którzy się może z egoistycznych pobudek wojny domagają; lecz można być pewnym, że zdrowy rozsądek weźmie górę nad zaślepieniem, i że spór ten polubownie się rozstrzygnie. Wypływa to już z tonu przeważnej części dzienników, a przyjdzie niezawodnie do tego, jeżeli tylko obydwa rządy swoje zapatrywania na tę kwestyę wszechstronnie wyłuszczą.“

Paryż. We Francyi rozeszła się wiadomość, że stronnictwo bonapartystowskie zamierza wejść w układy z przewódzcami komuny celem rozpoczęcia akcyi, do czego wybór Rouhera na Korsyce byłby wstępem. Dalej opowiadają, że przewódzcy wszystkich innych stronnictw mieli się udać do Thiersa, przedstawić mu stan rzeczy i spowodować go do użycia energiczniejszych środków zaradczych. „Gdyby zgromadzenie narodowe i obecny rząd francuski — pisze „Köln. Ztg.“ — mogły liczyć na silne poparcie w kraju, demonstracya ta bonapartystów nie miałaby najmniejszego znaczenia. Lecz tak nie jest niestety! a gdyby dziś lub jutro miało przyjść do zbrojnego powstania, nikt nie jest w stanie przewidzieć, czy zgromadzenie narodowe ze swym pre-

zydentem wyszłoby zwycięzko z tej walki. W skutek takiego stanu rzeczy nie można brać za złe pewnego zaniepokojenia decydujących sfer francuskich. Ostatnie uchwały zgromadzenia narodowego oburzyły mocno publiczność Paryża. Powszechnie lubiony prefekt Paryża Say podał się w skutek nieporozumień z rządem do dymisyi.

Z artykułów „Journal des Debats“ wypływa jasno, że redaktorowie tego dziennika nie mogą mimo najlepszej woli popierać nadal polityki rządowej; opinia publiczna domaga się od nowego ministra spraw wewnętrznych ogłoszenia programu, aby wiedziała czego się ma trzymać, i czego się po nim spodziewać. Jednem słowem wzburzenie umysłów szczególniej w większych miastach jest ogromne. Ztąd też nikt nie może się dziwić, iż wśród takich okoliczności bonapartyści na wierzch wypłynąć się starają.“

Na posiedzeniu paryskiej rady miejskiej odczytał prefekt Leon Say, sprawozdanie ze stanu funduszów miasta; po czem uchwaliła rada zażądać od rządu zwrotu 200 milionów franków, które Paryż przy zawarciu pokoju jako kontrybucyę wojenną nieprzyjacielowi zapłacił.

— Sąd policyjny w Lille skazał kilka osób za nadużycia przy dostarczaniu materyałów wojennych podczas kampanii francusko-niemieckiej. I tak skazał urzędnika prefektury północnego departamentu na rok więzienia i 1000 fr. wynagrodzenia; Adelinę Paintiaux jego wspólniczkę na dwa lata więzienia; a krawca Nuytens na miesiąc więzienia i 500 franków wynagrodzenia.

— Mimo wszystkich starań i zabiegów rządu francuskiego i stronnictwa republikańskiego na Korsyce, najzdolniejszy ze stronników Napoleona III. Rouher, wybrany został na tej wyspie deputowanym po umyślnem dla zrobienia mu miejca ustąpieniu deputow. Abatucci. Przygotowania te połączone już raz z wysłaniem ajenta rządowego do Korsyki, podniosły znaczenie tego wyboru. Godny to Thiersa przeciwnik a zarazem kontrolor spraw publicznych, którego bystrego oka nic nie ujdzie. Przeszkody stawiane jego wyborowi są tylko świadectwem, że we Francyi interes stronnictw stoi po nad powodzeniem publicznem. Do rzędu także osobistych kwestyi należy dymisya prefekta Sekwany Leona Say, który nie mógł iść za rządem w kwestyi opodatkowania płodów surowych i przeniesienia siędziby rządu do Paryża, a po ustąpieniu ministra Periera chciał iść za jego przykładem. Telegram doniósł jednak że Say cofnął podanie swoje o dymisyę.

Szwaycarya. Szwajcarska rada stanów przyjęła wielką większością głosów uchwałę rady narodowej, wykluczającej zakon Jezuitów w Szwaycaryi od wszelkiego wpływu na kościół i szkoły. Natomiast uchyliła rada stanów zakaz zakładania nowych i wznowienia zniesionych klasztorów.

Bukareszt. Wielką w Bukareszcie wywołał radość telegram donoszący, że zebranie akcyonaryuszów, które było naznaczone, jak wiadomo, na dzień 26. stycznia, przyjęło pierwszą część rumuńskiej ustawy kolejowej czyli konwencyę kolejową.

Prezes ministerstwa uwiadomił izbę o tak pomyślnym wypadku sprawy zaraz po odebraniu telegramu. I tu wywołał on ogólne zadowolenie, ile że teraz zdaje się rzeczą być pewną, iż Rumunia niezadługo mieć będzie swe koleje, które tak jej są potrzebne jak chleb powszedni. Sprawa cała ma wprawdzie jeszcze haczyk jeden w artykule 17 ustawy kolejowej, wedle której akcyonaryuszom nie wolno cedować obrotu na kolejach rumuńskich żadnemu towarzystwu zagranicznemu. Ponieważ zaś rząd rumuński dobrze wiedział, że akcyonaryusze upatrzyli już austryacką kolej państwową, która ma dokończyć budowy kolei i objąć ich zarząd, dlatego starał się minister Costaforu w okólniku do mocarstw europejskich znaczenie owego artykułu osłabić przez to, że oświadczył, „iż widoczną jednak jest rzeczą, że towarzystwu wcale nie jest wzbronionem poruczyć zarządu i administracyi kolei komukolwiekbądź we własnem imieniu i pod własną odpowiedzialnością.“

Ustęp ten w piśmie urzędowem otwiera wprawdzie furtkę towarzystwu berlińskiemu, kiedy główne wnijście artykułem 17 zamkniętem zostało. Lecz ponieważ akcyonaryusze zanadto smutne zrobili doświadczenia, przeto aby rząd ustęp ów z okólnika p. Costaforu umieścił w kontrakcie. Zresztą przesłała już przed nie jakim czasem kolej państwowa inżynierów, którzy rewidują kolej, robią kosztorysy itp., zaczem nie ulega wątpliwości, że trudności wywołane artykułem 17 w ten lub ów sposób usunięte zostaną.

Bardzo zajmującym jest „list otwarty berlińskiego akcyonaryusza do ministra Costaforu“, który wychodząca w Bukareszcie „Rumänische Post“ na czele pisma swego umieściła. List ten berliński, który już dlatego na uwagę zasługuje, że wyjaśnia sprawę kolejową, i zdaje się nadto być pochodzenia urzędowego, zastrzega się przeciw temu, jakoby akcyonaryuszom rumuńskich kolei wielką przez owo prawo uczyniono łaskę, jak to wskazywał p. Costaforu w swoim okólniku. Dowodzi on przeciwnie, że właścicielom obligacyi rumuńskich przez nowe to prawo nie tylko żadnej nie uczyniono łaski, lecz że nawet tych nie dostąpili praw, jakie im podpis rządu rumuńskiego na obligacyach gwarantował. Właściciele obligacyi jednak wiedząc, że minister oświadczył, iż Rumunia w ostatnich swych propozycyach ugodnych posunęła się aż do granic ostatecznych uwzględnili to, gdyż rozsądny wiewzyciel — jak list dalej oświadcza, — w rzadkich razach znagla dłużnika do tego, by ogłosił się bankrutem

List ten zresztą pełen jest uprzejmych i życzliwych dla kraju wyrazów i mógłby — gdyby nawet nie był pochodzenia urzędowego — być uważany za wyraz zapatrywań gabinetu berlińskiego

Kronika.

(Nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej) odbędzie się we czwartek dnia 15. lutego b. r. z uderzeniem godziny 6ej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1 Podania Franciszka Orzechowskiego, Franciszka Dydackiego i Franciszka Schirmera o nadanie prawa obywatelstwa miejskiego. Sprawozd. p. radny dr. Sermak. 2 Rekurs Michała Humla przeciw rozporządzeniu wzywającemu go do zapłacenia należytości szynkowej. Wniosek wypisania remanentu Boracha Gartens z tytułu propinacyjnego. Rekursa Arona Philippa i Hyronima Kluczyckiego w sprawach budowniczych. Sprawozd. p. radny Dąbrowski. 3 Wniosek sprzedaży gruntu miejskiego na Sichowskiem. Sprawozd. p. radny Dąbrowski 4 Podanie właściciela realności pod Nr. 237 2/4 o pozwolenie położenia rur wodociągowych wzdłuż gościńca grodeckiego. Sprawozd. p. radny dr. Skwarczyński. 5 Zamknięcie rachunków funduszu dochodów niestałych za r. 1871. Wnioski komisyi administracyjnej co do dalszej dzierzawy akcyzy. Wybór 7 członków do komisyi adm. na r. 1872. Sprawozd. p. radny dr. Madeyski 6 Wybór 2 delegatów miejskich. 7 Podanie p. Alexandra Poradowskiego w sprawie kolei konnej. Sprawozd p. radny Maurycy Hoffmann.

— Dzisiejszy „Kuryer Lwowski“ Nr. 37 skonfiskowała c. k. prokuratorya państwa.

— Przedwczoraj na stacyi kolei żelaznej w Gródku znaleziono w wagonie 3ej klasy pociągu lwowskiego torbę podróżną a w niej podrzucone kilkudniowe dziecię płci żeńskiej, które oddano zaraz tamtejszej akuszerce miejskiej. O podrzucenie tego dziecka poszlakowanym jest mężczyzna, przyzwoicie ubrany, który tymsamym pociągiem ze Lwowa do Gródka przybył i nazajutrz najbliższym pociągiem do Lwowa powrócił.

(Towarzystwo zaliczkowe w Brzeżanach), zawiązane r. 1864 bez najmniejszego funduszu, posiada obecnie uzbierany w części przez wspaniałomyślnych dawców, w części zaś ze wstępnego, składanego przez członków, własny majątek czyli fundusz żelazny w sumie 2,270 złr. 3 ct. w. a.

Od czasu zowiązania się Towarzystwa udzielił komitet razem 962 pożyczek w kwocie 46,150 złr.

Liczba ta dowodzi sama przez się potrzeby i żywotności Towarzystwa i wykazuje jego błogie skutki, gdyż tak znaczny kapitał, który się w przeciągu siedmiu lat między członkami obracał, uwolnił ich od zbyt wygórowanej lichwy, jaką przed tem opłacać zmuszeni byli.

— Jakoż mimo nieprzyjaźnych Towarzystwu podszeptów, szerzonych początkowo przez osoby trudniące się lichwą, liczba członków Towarzystwa po tak widocznych rezultatach, które w kilku latach osiągnęło, zwiększa się z każdym rokiem. Obecnie jest wpisanych członków 304, którzy mają w Towarzystwie własny zaoszczędzony zasób w sumie 3901 złr. 97 ct. w. a Każdorocznie w miarę czystego zysku dolicza się do tego przypadająca na każdego członka dywidenda, przez co zaoszczędzony przez nich zasób co rocznie się pomnaża.

(Nieszczęsne wypadki.) W Dunajcu koło Czorsztyna (powiat Nowotarski) utonął 1. bm. parobek dworski Jakób Sedela. — W Serecie utopiła włościanka z Myskowic w powiecie Zaleszczyckim Anna Bodnar swoje nowonarodzone dziecię. — W Kolendrach w powiecie Podhajeckim odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu 3. bm. tamtejszy dzierzawca Józef Swierzawski. — W Ujaździe w powiecie Krakowskim wpadło 7. bm. sześciu rabusiów do karczmy żądając wódki. Gdy arendarz niechciał dać wódki złoczyńcy poranili wystrzałami wszystkich domowników. Sprawców aresztowano w Krakowie. — W kopalni węgla w Pechniku koło Jaworzna wpadł 7. bm. robotnik Szymon Piekarski pomiędzy dwa wózki węglem naładowane i na śmierć zgniaciony został — W Dolinie powiesił się 7. bm. w areszcie parobek Wasyl Petryk obwiniony o kradzież.

— Na pamiątkę zwycięstw niemieckich postawiony będzie w Berlinie pomnik na placu królewskim. Na wysokim słupie wystawioną będzie bogini zwycięstwa ze śpiżu dział francuskich. Model jest już wykonany, zrobił go rzeźbiarz Drake. Temi dniami przywieziono go na trzy części podzielony do odlewarni.

— Znany kapitalista berliński dr. Strousberg, wynosi się zupełnie z Niemiec i przesiedla się do Londynu, dokąd wysyła już swoje obrazy, książki i zbiory. Dom swój w Berli nie sprzedał za pół miliona talarów. Zdaje się, że doznany na kolejach rumuńskich zawód i obawa, że może być pociągniętym do wynagrodzenia strat, spowodowały go do tego kroku.

— Do Petersburga przyjechał obecnie znakomity Amerykanin Cyrus Field założyciel telegrafu anglo-amerykańskiego i prezes spółki telegrafu atlantyckiego z projektem zapuszczenia drutu przez Ocean spokojny. Według projektu Fielda, telegraf ma wyjść z San Francisco, przechodzić przez wyspy Aleuckie, przez Japonię na Jeddo lub Chakodate, pszez zatokę Posseta i połączyć się następnie z telegrafem Amurskim i Sybirskim; albo też mógłby z San Francisco przechodzić przez wyspy Sandwich, przez Jeddo a dalej przez zatokę Posseta, lub na Szangaj dla połączenia z telegrafem Wschodnio indyjskim. Według trzeciego projektu telegraf z San Francico miał by przechodzić przez wyspy Sandwich, przez Nową Kaledonię do Mark Town w Australii i ztamtąd przez wyspy zachodnio indyjskie do linii wschodnio-indyjskiej W pierwszym razie kompania miałaby tylko 3,370 mil drutu, w drugim 4,820, w trzecim 6 7 3. Projekt Fielda został już przedstawiony kongresowi Stanów Zjednoczonych i prezydent Grant popiera pierwszą linię jako najkrótszą. (Czas.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu styczniu 1872.

Następujących artykułów	Miejsce targu: Brzeżany zr.	c.	Uście ziel. zr.	c.	Tyśmienica zr.	c.	Tłumacz zr.	c.	Ottynia zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	4	50	4	50	4	80	4	65	4	30
„ żyta	3	46	3	50	3	65	3	64	3	50
„ jęczmienia	2	40	2	50	3	—	2	50	3	50
„ owsa	1	45	1	30	1	60	1	58	1	40
„ grochu	—	—	4	—	—	—	4	39	—	—
„ breczki	3	—	2	—	3	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	3	—	3	90	3	78	4	30
„ ziemniaków	1	76	1	—	2	—	—	—	1	80
Cetnar siana	1	21	—	—	—	80	1	20	1	8
Sąg drzewa twardego	8	—	6	—	7	—	8	20	7	50
„ „ miękkiego	6	—	4	—	5	—	6	20	5	30
Funt mięsa wołowego	—	—	—	16	—	16	—	16	—	14
Miara wina	90	—	—	—	1	20	—	60	—	—
„ piwa	—	18	—	16	—	24	—	24	—	20
Robotnik z wiktem	—	40		20	—	30	—	20	—	15
„ bez wiktu		70	—	40	—	40	—	30	—	30

OSTATNIA POCZTA.

Telegramy „Czasu“.

Wiedeń, 14. lutego. Wydział konstytucyjny obradował nad ustawą o wyborach przymusowych z konieczności. Grocholski oświadczył, iż deputowani galicyjscy głosować będą przeciw ustawie. W obradach wzięli udział minister Lasser, deputowani Fux, Akeber, Coronini Demel, Rekert, Tinti, Brestel, Giskra. Na zapytanie Pickerta oświadczył prezes ministrów, że rząd ma na oku o ile można najspieszniejsze przeprowadzenie reformy wyborczej i natychmiast weźmie się do jej wykonania, skoro tylko będzie mógł oczekiwać większości dwóch trzecich liczby głosów w izbie deputowanych. Reforma wyborcza leży rządowi tak dobrze na sercu jak każdemu człowiekowi stronnictwa konstytucyjnego. Grocholski na przypadek przyjęcia ustawy o wyborach przymusowych stawia wniosek dodatkowy, aby funkcya deputowanych wybranych w moc ustawy o przymusie wyborczym ustawała za zebraniem się najbliższego sejmu. Wbrew wnioskowi tyczącemu się wyboru podkomitetu z trzech członków uchwala Wydział wybrać jednego referenta, któryby na najbliższem posiedzeniu Wydziału we czwartek zdał sprawę.

Wiedeń, 14 lutego. „Wiener Ztg“ ogłasza listę członków komisyi powszechnej wystawy wiedeńskiej zamianowanych przez cesarza na królestwa i kraje Cislitawii.

Peszt, 14 lutego. „Pesti Naplo“ mniema, że w kwestyi bankowej aż do upływu przywileju utworzone będzie prawdopodobnie prowizoryum, przyczem dualizm znajdzie swój wyraz także pod względem administracyi banku. Z rządem austryackim zawarte będą szczegóło we układy o warunki pod względem przywrócenia waluty.

Berlin 13. lutego. Na posiedzeniu izby deputowanych odbywały się końcowe rozprawy nad ustawą o nadzorze szkolnym. Minister Falk oświadczył: Rząd ma wprawdzie zamiar pozostawić duchownych ewangelickich na posadach inspektorów szkół, gdyż ci nie dopuścili się żadnych przekroczeń władzy; jeśliby jednak w obrębie kościoła ewangielickiego podobne zdarzać się miały zajścia jak w obozie katolickim, rząd bez wahania się zwróci ostrze ustawy także przeciw duchownym ewangelickim. Książę Bismarck, który parę razy głos zabierał, podnosi tę okoliczność, że poprawka Rauchhaupta, (która pozostawia rządowi mianowanie powiatowych inspektorów szkół, a inspektoraty lokalne duchowieństwu zastrzega) udziela chwilowo rządowi, czego ten potrzebuje, ale tylko chwilowo. Prezes ministrów wyraził zdziwienie swoje, że stronnictwo konserwatywne nie wspiera rządu w tej sprawie. Rząd nie zamierza atoli wchodzić w jakikolwiek kompromis w duchu poprawki Rauchhaupta; a do przyjęcia ustawy użyje wszelkich środków konstytucyjnych Na tem zakończono obrady ogólne.

Berlin, 13. lutego. Posiedzenie izby deputowanych. Szczegółowe rozprawy nad ustawą o nadzorze szkolnym §. 1. uchwalony został według uchwały komisyi. Przy §. 2. ks. Bismarck oświadcza przeciw deputowanemu Reichenspergerowi, iż nie obwiniał duchowieństwa katolickiego o zachowanie się antinarodowe

lecz wyłuszczył tylko, iż takie pojedyncze objawy manifestacyi antinarodowych nigdy nie dają się dostrzedz u duchowieństwa francuskiego i polskiego, jak to bywa u niemieckiego, które otwarcie w sposób prawu przeciwny stara się, jako nadzorcy szkolni, ograniczyć wykłady szkolne w języku niemieckim, albo jak to można napotykać w dziennikach klerykalnych bawarskich, otwarcie uważa Francuzów jako jedynych zbawców.

Mowca nie zaprzecza, że uczucia narodowe u pewnej części duchowieństwa katolickiego napotykają się, ale tylko u mniejszej części i podpadają karze wykluczenia i exkomunikowania §. 2. został następnie uchwalony; podobnie §§. 3. i 4., a wreszcie cała ustawa w głosowaniu imiennem 207 głosami przeciw 185.

Londyn, 13. lutego. Zapewniają, że Schenck otrzymał dzisaj odpowiedź rządu amerykańskiego na notę lorda Granvilla w sprawie „Alabamy."

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14 lutego 1872.

Hotel Żorża: P. Kotkowski A., z Hawłowca.

Hotel europejski: Pp. Czupa S., z Kamieńca — Jakubowicz A., z Trybuchowic. — Korzeniowski K., z Illiniec. — Tomaski A., z Jabłonowa — Buks A. K., z Paryża.

Hotel angielski: Pp. Hr. Platter K., z Wiednia. — Zagajewski T., c. k. notar., z Brodów. — Mrozowicki S., z Królestwa. — Teodorowicz M., z Żywaczowa.

Hotel Langa: P. Gaszyński J., z Tarnowa.

Hotel krakowski: Pp. Jaworski S., z Nowosiółek. — Illukiewicz M., z Tarnopola.

Hotel podolski: P. Dobrucki K., adw., z Drohobycza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14 lutego 1872.

Pp. Hr. Stadnicki S., do Krysowic. — Hr. Wodzicki K., do Olijowa — Br. Lewartowski Ign., do Zimnejwody. — Pawlikowski, c. k. podpulk., do Przemyśla. — Hannbegg, c. k. major, do Wiednia — Kalagni J, do Bukaresztu. — Boczkowski Ant, do Dziewiętnik. — Mniszek W., do Ostrowa. — Miączyński J., do Palikrowy. — Wysocki J., do Uwina.

T E A T R.

Dziś (przedstaw. niem.) Na dochód śpiewaka operetki i komika p. Edwarda Heyer: „**500000 Teufel**" Nowa wielka krotochwila ze śpiewami i tańcami w 3ch aktach a 7miu obrazach przez Jakobsohna i Thalburga — Muzyka Michaelisa. (W Berlinie przedstawiana około 200 razy i przyjęta w repertuarzu wszystkich największych teatrów niemieckich i austryackich).

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa	o g.	6 m. 42	rano.
" " "	o "	8 " 7	wieczór
" " "	o "	3 " 30	rano.
Odch. ze Lwowa do Czerniowiec	o "	8 " 32	rano.
" " "	o "	12 " 20	w nocy.
" " do Brod. i Złoc.	o "	8 " 52	rano.
" " "	o "	11 " 50	wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa	o g.	7 m. 37	rano.
" " "	o "	11 " —	wieczór.
" " "	o "	8 " —	wieczór.
" z Czerniowiec "	o "	7 " —	wieczór.
" " "	o "	2 " 30	w nocy.
" z Brodów i Złoczowa "	o "	7 " 24	wieczór.
" " "	o "	2 " 50	w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa	o g.	9 m. 11	rano.
" " " "	o "	12 " 12	wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz.	o "	6 " 53	wieczór.
" " " "	o "	2 " 19	w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu lutym 1872

Dnia	Barometer Millimeter				Stopień ciepła wedle Celsiusa				Ciśnienie pary millimetr.				Wilgoć powietrza w %				Stan nieba 0—10				Wiatru kierunek i siła			Ozonometer 0—10				Opad atmosferyczny millimetr i uwaga
	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	7h	2h	9h	M.	
11	743 42	742·93	742 64	743·00	—1·0	+0·3	0·8	0·50	4·2	4·4	4·2	4·27	100	96	98	98·0	10	10	10	10·0	NO 1	—	—	5	4	5	4·7	.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 14. lutego. Południowy.								
Akc gal. kol. żel. K.L. a diwid.	—	—	—	—	262	75	264	—
" kol. lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	164	—	165	—
" banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 60% ex diwid.	—	—	—	—	160	50	162	50
" papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	64	—
Listy zast. Tow. kred. gal. " 5% w. a.	—	—	—	—	83	—	83	50
" Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	74	90	75	40
Banku hip. gal.	—	—	—	—	88	50	89	—
Gal. zakł. kred. włośc.	—	—	—	—	91	25	92	—
Oblig. indemn. gal.	—	—	—	—	75	25	75	80
" W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
" Księstwa Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż głod. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	—	—
Pier. kol gal. K. L I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
" " " " II. "	—	—	—	—	—	—	—	—
" kolei lwow.-czerniow. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
" " " II "	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	[illegible]	36	[illegible]	43
" cesarski	—	—	—	—	5	38	[illegible]	45
Napoleondor	—	—	—	—	8	97	9	6
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	6	9	20
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	75	1	81
" papierowy "	—	—	—	—	1	56	1	57
Bank. pol. za 100 zł pol	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	68½	1	70½
Srebro	—	—	—	—	112	25	114	—

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. lutego 1872

1. Dług publiczny. (Za 100 zł)

A. Państwa.	pien.	towar.
Pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	71.—	71.20
od kwietnia do października po 5%	71.—	71 20
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	307.	308.—
" " " " 1839 piąta część losów	307.—	308.—
" " " " 1854 po 250 zł. 4%	93.75	94.—
" " " " 1860 po 500 zł. 5%	102.75	103.—
" " " " 1860 po 100 zł. 5%	121.50	122.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	145.75	146.25
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	24.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Czech	96.50	97.50
Bukowiny	74.50	75.50
Galicyi	75.25	76.—
Niższej Austryi	95.—	95.50
Siedmiogrodu	75 75	76.75
Węgier	80.—	81.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 60%	362.50	363.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	328.—	338.50
Niż.-aust. tow. eskont. po 500 zł.	1005.—	1010.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 60%	—.—	—.—
Banku narodowego	844.—	846.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k	624.—	626.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k	246 50	247.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2235	2245
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	260.75	261 25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	163.—	163.50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	400.50	401 50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	209.80	210.20
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Styryjskie towarz. wyrobów żelaznych po 200 zł.	176 50	177.50

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	103.—	104.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	73.—	75.—
" " " po 5%	83.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	88.60	89.—
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	91.50	91.90
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	89.75	89.90
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	88 25	88.75
" " " (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	89.40	89.90
" " " " " w. a.	86 50	87.—
	(za 100 zł.)	
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	104.—	104 25
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	101.—	101 25
Styryjskie tow. wyr. żelaznych po 6%	—.—	—.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	190.50	191.50
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	38. -
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	99.25	99.75
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	31.50	32.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	25.—	26.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	121.50
" " " 50 zł. w. a.	58.—	59.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	24.—	24.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.55	95 70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	95 65	95.80
Hamburg za 100 M. B.	84.30	84 40
Londyn za 10 ft. szt.	113 65	113 80
Paryż za 100 fr.	44.30	44 30

Kurs złota.

Dukat ces. men.	5.44	5.46
" peł. wagi	—.—	—.—
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.03	9.04
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	112.—	112.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. lutego.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	60
" " w srebrze	71	15
Losy z 1860 roku	104	—
Akcye banku wiedeńskiego	846	—
" " kredytowego	353	—
Londyn 10 funtów szterlingów	113	35
Srebro	111	75
Napoleondor	9	02
Dukat	5	42

DZIENNIK URZĘDOWY.

(373 2—3) **Edikt.**

Nr. 1970. Vom k. k. Kreisgerichte zu Stanisławów wird bekannt gemacht, daß über eigenes Ansuchen des Osias Bandler und Chaje Bandler z. Z 1970-72 über das gesammte wo immer befindliche bewegliche, so wie über das in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25. December 1868 R. G. B. 1869 Nr. 1 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Osias Bandler und Chaje Bruche zw. N. Bandler Kleiderhändler in Stanisławów der Concurs eröffnet worden ist.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Landesgerichtsrath Bogdany und als einstweiliger Masseverwalter Herr Advocat Dr. Valeryan Szydłowski in Stanisławów bestimmt

Alle diejenigen, welche gegen diese Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Edictes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Concursordnung, zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile, zur Anmeldung und bei der Tagfahrt welche auf den 18. April 1872 Vormittags 10 Uhr bestimmt wird, zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen, welche Tagfahrt allenfalls auch zur Vergleichstagfahrt dienen wird.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubiger steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Masseverwalters, seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Vorläufig wird zur Bestätigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Masseverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschusses eine Tagsatzung auf den 7ten März 1872 Vormittags 10 Uhr anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Stanisławów oder im Sprengel des hiesigen Bezirksgerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach § 111 der Concursordnung einen hierorts wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Concurscommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung bekannt gegeben werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Stanisławów, am 10. Februar 1872.

(370 2—3) **Edykt.**

Nr. 6618. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Lwowie zawiadamia niniejszem p. Jana Lachowicza z miejsca pobytu i życia niewiadomego, iż na prośbę Jakóba Byka o zapłacenie resztującej sumy wekslowej 50 złr. w. a. z pn. z wekslu z daty Lwów, 13. marca 1871 na 104 złr. w. a. opiewającego, wydany został pod dniem 27. września 1871 L. 54019/71 nakaz płatniczy, który ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Edwardowi Hofmanowi z zastępstwem adw. Dr. Rasiewicza doręczony został — któremu zawiadomieni niniejszem Jan Lachowicz potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie wybrać może i o tem tutejszy sąd zawiadomić ma.

Lwów, dnia 7. lutego 1872.

(378 1—3) **Obwieszczenie**.

Nr. 3604. C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w celu wydobycia wierzytelności Jana Rygla w kwocie 300 złr. m. k czyli 315 złr. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż części realności w Dębicy pod l. 67/218 położonej, na imię Lejby Padawera zaintabulowanej, w dwóch terminach a to 18. kwietnia i 23. maja 1872 za każdą razą o godzinie 10 przed południem w kancelaryi sądowej się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2092 złr. 85 ct. w. a.

Chęć kupienia mający obowiązany jest 10% wartości szacunkowej jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych jak również akt oszacowania tudzież wyciąg tabularny w registraturze sądowej przejrzeć można.

O tem zawiadamia się obie strony, i to proszącego Jana Rygla i zdeklarowanych spadkobierców Lejby Padawera jako takich i jako spadkobierców współwłaścicielki Ryfki Padawer a mianowicie: Chaima Padawera, Mechle Plattner, Malkę Kirsch do rąk własnych, zaś Marka Padawera do rąk kuratora p. Judy Mahlera, dalej współwłaściciela Josla Daar, jak również wierzycieli tabularnych: Mortka Herza Weinbergera, Lipę Horowitza do rąk własnych, spadkobierców po Seligu Kannerze do rąk Markusa Dawida Kannera i Fajgi Wald, wysokie c k. Namiestnictwo we Lwowie jako Dyrekcyę funduszów indemnizacyjnych, nareszcie Marka Herscha Ungera i wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 1. czerwca 1871 do tabuli weszli, lub którymby rezolucya z jakiegobądź powodu wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. Pinkasa Ulmanna i w drodze obwieszczenia.

Dębica, dnia 10. stycznia 1872.

(381 1—3) **Obwieszczenie**

L. 3453. Przez c. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje się do powszechnej wiadomości, że Wincenty Przybyło na dniu 26. grudnia 1864, w czasie przesyłki do szpitalu Stryjskiego w drodze w karczmie Lisowieckiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł, a że tutejszemu sądowi niewiadomo, czyli i komu do jego spuścizny prawo spadku przysłuża, zatem wzywa się tych, ktorzy do takowej z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnosić zechcą, swoje prawo do spadku w przeciągu jednego roku od niżej wyrażonego dnia rachując w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując prawo dziedziczenia swe oświadczenia wnieśli, inaczej bowiem rozprawa tego spadku, dla którego Michał Nowak na kuratora ustanowiony został, z tymi, którzy się oświadczyli i prawny tytuł do spadku wykazali, przeprowadzoną i spuścizna im przyznaną, zaś nieobjęta część spuścizny, lub gdyby się nikt do jej przyjęcia nieoświadczył, cała spuścizna jako bezdziedziczna przez skarb państwa zajętąby została.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, dnia 23. grudnia 1871.

(382 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 425. C. k. sąd powiatowy w Zassowie w skutek zatwierdzenia uchwały z dnia 30go listopada 1870 liczba 1973 decyzyą wysokiego c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 29. grudnia 1871 l. 15313 rozpisuje publiczną przedaż przymusową połowę realności pod Nr. 42 w Radomyślu, jak Lib. dom. I. pag. 119 własnością p. Maryanny Stryczyńskiej będącej, celem za spokojenia należącej się panu Feliksowi Pietrzyckiemu kwoty 328 zł. 8 kr. wal. a. z przyn. w trzech nowych terminach, na dniu 8. marca, 3. kwietnia i 1. maja 1872 każdym razem o godzinie 10. rano w sądzie, a to pod warunkami tutejszo-sądową uchwałą z dn 30. listopada 1870 l. 1973 objętemi, a w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej w Nr. 20, 21 i 24 z 1871 roku ogłoszonemi.

O czem się obie strony p. Mateusza Stryczyńskiego, następnie wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tych zaś wierzycieli, którymby niniejsza uchwała wcale nie lub nie dość wcześnie doręczoną została, lub którzyby dopiero po dniu 25. czerwca 1871 do ksiąg gruntowych weszli, przez edykta i kuratora w osobie pana Ksawerego Olechowskiego z Radomyśla zawiadamia.

Zassów, dnia 8. lutego 1872.

(386 1—3) **Obwieszczenie**

L. 5936. C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie sumy 294 zł. w. a. z przynal. na rzecz c. k. uprzywil. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowa licytacya realności pod l. k. 59 sub rep. 7 w Uhersku położonej, a dłużnika Wasyla Bileckiego własnej, ze wszystkiemi przynależytościami w tutejszym sądzie w dniach 1. marca 1872, 5. kwietnia 1872 i 3. maja 1872, każdą razą o 10. godzinie przed południem się odbędzie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową 530 zł. w. a., a jako wadyum kwotę 53 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 400 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Reszta warunków i akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 12. stycznia 1872.

(387 1—3) **Obwieszczenie**

Nr. 3746 cyw. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Wiśniowczyku ogłasza się, iż Zefiryn Ochocki właściciel dóbr Zarwanicy na dniu 18. listopada 1871 z pól swych dwie klaczy, jedną maści gniadej, a drugą maści kasztanowatej: tudzież źrebię maści gniadej za wyrządzoną w zbożu szkodę zajął, i przeciw niewiadomym właścicielom zajętych koni pozew o zwrot szkody w kwocie 200 złr. z pn tudzież o uznanie prawności dokonanego zajęcia pod dniem 25. listopada 1871 do L. 3746 wytoczył, wskutek czego do rozprawy suma rycznej termin na dzień 12. marca 1872 o godzinie 9 z rana w tutejszym sądzie wyznaczony i niewiadomym pozwanym kurator w osobie Jana Raczyńskiego właściciela realności w Wiśniowczyku postanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Wiśniowczyk, 18. stycznia 1872.

(388 1—3) **Edykt.**

Nr. 6257. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że na prośbę małżonków Majera i Chaji Stölzerów i Hindy Kreutzer właścicieli realności pod l. $17\frac{1}{5}$ w Żółkwi położonej, dozwolone zostało wprowadzenie amortyzacyi następujących na hipotece rzeczonej realności dłużej jak 50 lat ciężących ciężarów, a to:

1. L. detax. pag 4 rub. on Kamia Dawida i Abimelecha Rudelheima 6000 złp. na rzecz Piotra Bliharskiego;

2. L. cod. pag. cao. suma 1000 złp. z rewersu z 20. września 1802 na rzecz masy Starzewskich;

3. L. cod. pag. cad. ze skryptu dłużnego suma 100 duk. na rzecz Jakuba König.

4. L. obl i pag. 222 i 223 z mocy cessyi z 16 maja 1805 wszystkie wyżej wymienione sumy; 6000 złp Piotra Bliharskiego, 1000 złp. masy Starzewskich, i 100 duk. Jakuba Königa zaintabulowane jako własność Judy Alchimister.

Wzywa się tedy wszystkich, którzy do tych pozycyj roszczą sobie jakie pretensye, by owe prawa w przeciągu jednego roku tem pewniej zgłosili do sądu tutejszego, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu nie będą już słuchani, i powyższe pozycye tabularne na dalsze żądanie za nieważne i niebyłe uznane będą.

Z c. k. sądu powiatowego

Żółkiew, dnia 29. grudnia 1871.

(389 3—3) **Edykt.**

Nr. 5877. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Edwardowi Zielińskiemu, Wojciechowi Majewskiemu i Jakóbowi Majewskiemu a wrazie ich śmierci niewiadomym ich z nazwiska i pobytu spadkobiercom, iż Józefa z hr Komorowskich Ulenicka przeciw nim i c k. Prokuratoryi skarbu o orzeczenie, że ze złożonej w depozycie c. k. sądu krajowego lwowskiego wedle księgi depozytowej L II f 19 L 9 ceny kupna snmy 3270 duk. niegdyś na Wolicy Barańczyckiej ciężącej, wykreślone być mają sumy 950 duk. 6000 fl w. w. niegdyś Instr. 187 p. 74 n. 2 on. hipotekowane, pod dniem 31. stycznia 1812 L. 5877 pozew wniesła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 19. marca 1872 oznaczonym został. Ponieważ miejsce pobytu powyż wymienionych pozwanych wiadome nie jest, azatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. Dr. Skałkowskiego z zastępstwem adw. Dr Popiela kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się powyż wymienionych zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawnie ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali, i sądowi oznajmili, słowem stósownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd krajowy.

Lwów, dnia 3. lutego 1872.

(391 1—3) **Edykt.**

L 45951. C. k. sąd krajowy Lwowski zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca zamieszkania spadkobierców zmarłego dnia 2. sierpnia 1816 Michała Reklewskiego, jako to: Zofię Kozłowską, Józefa Reklewskiego i Maryannę Szlamową, a względnie sukcesorów tychże. że uchwałą z dnia 31. grudnia 1870 do liczby 45071 na prośbę spadkobierców Joachima Kosterkiewicza dozwoloną została, intabulacya Joachima Kosterkiewicza za właściciela trzech czwartych części z dwóch dziesiątych części dóbr Wielkopola, która uchwała ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adwokatowi Sermakowi ze zastępstwem p adwokata Dra. Nurkowskiego doręcza się, rzeczą więc tychże będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Z c k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 14. października 1871.

(393 1—3) **Edykt.**

Nr. 8725 cyw. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości publiczną sprzedaż połowy realności pod Nr. c. 112 w Rzeszowie położonej dom. 6 pag. 46 n. 6 haer. do Herscha Mühlgrama a względnie jego spadkobierców należącej w tym c. k. sądzie na dniu 27. lutego 1872, 12. marca 1872 i 12. kwietnia 1872 w tym c. k. sądzie o godzinie 10 z rana celem wydobycia pretensyi Salamona Schautla przeciw Herschowi Mühlgramowi w kwocie 500 złr. w. a. z procentami po 6% od 14. maja 1867 kosztami sądowemi w kwocie 9 złr. 77 ct. i 5 złr. 96 ct. w. a. już przyznanemi tudzież kosztami dalszemi w kwocie 17 złr. 91 ct. w. a. się przyznającemi pod następującemi warunkami odbyć się mającą:

Jako cenę wywołania bierze się cenę szacunkową w kwocie 4674 złr. w. a. oraz się ustanawia, że przy tych 3 terminach w mowie będącą połowę realności tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Chęć kupienia mający złożą do rąk komisyi licytacyą kierującej jako wadyum $^{10}/_{100}$ ceny szacunkowej w kwocie 467 fl. w gotówce lub publicznych papierach według kursu ostatniego dnia gazety lwowskiej, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczone, zaś innym oferentom po ukończonej licytacyi zwrócone będzie.

Akt oszacowania, extrakt tabularny tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszo sądowej registraturze przeglądnięte być mogą.

Gdyby niniejsza połowa realności na trzech terminach za cenę szacunkową a na trzecim terminie za cenę sum intabulowanych na takowej długów przewyższającą sprzedaną być nie mogła na ten wypadek do ułożenia warunków zwalniających ustanawia się termin na dzień 14. maja 1872 o godzinie 10 z rana, przy którym to terminie wierzyciele hipoteczni pod tym rygorem stawić się mają iż niestawających jako do wniosku stawających przystępujących uważać się będzie.

O tak rozpisanej licytacyi zawiadomienie otrzymują:

1. Salamon Schwefel, 2. Laja Trink, 3. Rachel Herz, 4 Oziasz Mühlgram, 5. Fany Mühlgram ta do rąk opiekuna Israela Trinka, dalej wierzyciele hypoteczni z życia i miejsca pobytu wiadomi, 6. galicyjska kasa oszczędności we Lwowie, 7. Fischel Blazer, 8. Jakób Schlager, 9. Mirl Amkraut, 10. Oziasz Kaffebaum, 11 c. k. prokuratorya skarbu w imieniu wysokiego skarbu we Lwowie, 12. c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, nareszcie 13. wierzyciele hipoteczni, którzyby po dniu 9. sierpnia 1871 prawa hipoteczne na sprzedać się mającej połowie realności Nr. 212 w Rzeszowie nabyli, dla których się jako też i dla tych którymby obecna uchwała lub późniejsze uchwały doręczonemi być nie mogły, kurator w osobie adw. Rybickiego z zastępstwem adw. Dr. Reinesa ustanawia

Z c. k. sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 31. grudnia 1871.

(394 1—3) **Edykt.**

L. 12. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu oznajmia niniejszym edyktem Stanisławowi Głąbiowi z życia i miejsca pobytu nieznanemu, tudzież jego spadkobiercom i prawonabywcom z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanym, że Piotr i Anna małżonkowie Uhlawie przeciw tymże ad praes. 1. stycznia 1872 l. 12 względem wykreślenia ze stanu biernego gruntu Wojtaszowskie sumy 200 złp. czyli 50 zł. pozew wytoczyli.

Ponieważ pozwanym pozew do własnych rąk do ręczonym być nie może, zatem dla tychże p. adwokat Dr. Olszewski z substytucyą p. adwokata Dra. Bersona jako kurator mianowany został, któremu pozew z załącznikami z terminem na dzień 1. maja 1872 — 9tą godzinę przed południem się doręcza.

Wzywa się zatem pozwanych, aby u mianowane go kuratora się zgłosili lub sobie innego pełnomocnika obrali i sądowi oznajmili, inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sobie sami będą przypisać musieli

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz. dnia 30. stycznia 1872.

(398 1—3) **Edykt.**

L. 3486. Podaje się do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie należącej się Antoniemu Kropskiemu od małżonków Kaspra i Maryanny Nowaków z mocy ugody pod dniem 22go września r b. zawartej kwoty 216 zł. z większej 300 zł., oraz obecnego podania przyznających się kosztów 10 zł. 78 kr. — z uwagi, że dalsze prowadzenie licytacyi połowy realności Nr. 175-348 uchwałą tutejszo-sądową z dnia 30. sierpnia 1870 l. 2390 rozpisanej, jest niemożebnem, gdyż odstępstwo egzekuta de praes. 17. października 1870 l. 3125 pod dniem 26. października 1870 do wiadomości sądu przyjętem zostało — rozpisuje się ponowna egzekucyjna sprzedaż zafantowanej i oszacowanej połowy realności Nr. 175-348 w Wieliczce położonej, a egzekutów Kaspra i Maryanny Nowaków własnej, a to w terminach: dnia 7. marca, dnia 11 kwietnia i dnia 13. maja 1872 zawsze o godzinie 9tej rano — pod warunkami uchwałą egzekucyjną z dnia 30. sierpnia 1870 l. 2390 oznaczonemi i w archiwum tutejszem każdemu do przejrzenia służącemi.

Chęć licytowania mający zechcą się w wadyum warunkami wymagane zaopatrzeni na oznaczonych terminach w sądzie tutejszym znajdować.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 19. listopada 1870.

(374 2—3) **Edykt.**

Nr. 11289. C. k. sąd powiatowy delegow. miejski w Samborze niniejszem wiadomo czyni, że pod dniem 27. stycznia 1870 L. 700 wnieśli małż. Jan i Apolonia Jung prośbę tabularną o wykreślenie sum 200 złr. i 120 złr. w. a. ze stanu biernego realności pod l k. 2 w Kalinowie położonej na rzecz małż. Edmunda i Leokadyi Brzezińskich intabulowanych. Ponieważ Edmund i Leokadya małż. Brzezińscy z życia i pobytu nie są wiadomi, zatem ustanawia sąd dla nich w celu doręczenia uchwały tabularnej kuratora w osobie p. adw. Dr. Witza z zastępstwem p. adw. Dr. Budzynowskiego.

Edyktem tym uwiadamia się zatem z pobytu i życia niewiadomych małż Edmunda i Leokadyę Brzezińskich, by dokumenta potrzebne zamianowanemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i środków prawnych do bronienia swych praw użyli, gdyż następstwo z zaniedbania tychże powstać mogące sobie sami przypiszą.

Sambor, dnia 31. grudnia 1871.

Z drukarni E. Winiarza